

FSC-Lublin — taśmowiec węglowy w Szczecinie ruszyły przed terminem na cześć Wielkiego Października Wspaniały Czyn 286 tys. robotników Śląska i Wybrzeża

7 listopada b.r. — w dniu 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, polska klasa robotnicza, wykonując zobowiązania podjęte na cześć Wielkiego Października oddała narodowi dwie dalsze wielkie inwestycje Planu 6-letniego. W dniu tym z lubelskiej Fabryki Samochodów Cieżarowych wyjechały pierwsze wozy, a taśmowiec węglowy w Szczecinie — najpotężniejsze tego rodzaju przedsięwzięcie w Europie — przysłał pierwszy węgiel na statek „Brygada Makowskiego”.

SPRAWOZDANIA Z UROCZYSTOŚCI PODAJEMY NA STR. 2.

We współzawodnictwie październi- kim 186.502 robotników, którzy pod- kowym uczestniczyli w woj. katowic- jeli przeszło 33 tys. zobowiązań zesp-

Imię Stalina — to symbol pokoju List uczestników akademii w Moskwie

MOSKWA (PAP). Uczestnicy uroczystej akademii, która odbyła się w Moskwie w Teatrze Wielkim w 34 rocznicę Rewolucji Październikowej, przyjęli tekst listu powitalnego do Stalina. W liście tym czytamy m. in.:

„Drogi Józefie Wissarionowiczu! Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, która rozpoczęła nową erę historyczną, oświecenia jasnym światłem drogę walki uciśnionych i wyzyskiwanych mas o swą szczęśliwą przyszłość i wysunęła kraj nasz na czoło całej postępowej ludzkości.

Naród radziecki wita 34 rocznicę Wielkiego Października nowymi, wspólnymi zwycięstwami w walce o zrealizowanie nakreślonego przez Was gigantycznego programu budowania komunizmu w naszym kraju.

Pomyślnie odbywa się budowa bazy materialno-technicznej społeczeństwa komunistycznego, na szeroką skalę rozwinięły się prace nad budową największych na świecie elektrowni wod-

Przyjęcie w ambasadzie ZSRR

7 bm. w Ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyło się przyjęcie z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej. Gości witali małżonka ambasadora ZSRR pani Sobolew i chargé d'affaires Zaikin.

NA PRZYJĘCIU PRZYBYŁ PRZED- ZYDENT RP BOLESŁAW BIERUT.

W przyjęciu wzięli udział: członkowie Rady Państwa, członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie Rządu z premierem Cyrankiewiczem, wicepremierami Mincem, Zawadzkim, Chelchowskim i Korzyckim oraz Marszałkiem Polski Rokossowskim i min. Spraw Zagr. Skrzyszewskim na czele, członkowie KC PZPR, generałowie W. P., przedstawiciele naczelnych władz stronnictwa politycznych, zw. zaw. i organizacji społecznych, przedstawiciele świata naukowego i kulturalnego oraz przewodnicy pracy.

Na przyjęciu obecna była radziecka delegacja, przybyła na uroczystość „Miesiaca Pogłębień Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” z członkiem Akademii Nauk ZSRR prof. Czudakowem na czele.

W przyjęciu wzięli udział przedstawiciele korpusu dyplomatycznego akredytowanego w Warszawie.

50 rocznica urodzin Gheorghiu-Deja Depesza gratulacyjna KC PZPR

Z okazji 50 rocznicy urodzin sekretarza Rumuńskiej Partii Robotniczej KC PZPR przesłał depeszę następującej treści:

„Towarzysz GHEORGHIU-DEJ Sekretarz Gen.
Rumuńskiej Partii Robotniczej
BUKARESZT

Z okazji 50 rocznicy Waszych urodzin przesyłamy Wam braterskie pozdrowienia i serdeczne życzenia długich lat życia i pracy dla dobra rumuńskiej klasy robotniczej i wspólnej nam sprawy pokoju i socjalizmu.

Polska klasa robotnicza zna Was i ceni jako niezłomnego rewolucjonistę,



który poświęcił swe życie sprawie wyzwolenia mas pracujących Rumunii, jako wiernego ucznia Lenina i Stalina, jako wybitnego działacza politycznego i męża stanu, pod którego

łowych i indywidualnych. Realizacja ich miała przynieść dodatkową produkcję wartości 83 690.000 zł.

Postanowienia załóg zostały wykonane przed terminem i z nadwyżką. Czyn Październikowy śląskiej klasy robotniczej przysporzył gospodarce narodowej dodatkową produkcję wartości ponad 111.159 tys. zł.

Na czoło realizatorów Czynu wysunęli się górnicy, którzy wydobyli w październiku br. dodatkowo przeszło 95.000 ton węgla.

Hutnicy śląscy wyprodukowali dodatkowo około 9.400 ton stali, przeszło 3.500 ton surowki oraz 2.550 ton wyrobów walcowanych.

Czyn robotników śląskich zakładów chemicznych przyniósł 4.801.000 zł.

14 tys. robotników przemysłu metalowego wyprodukowało przeszło 6 mil. zł, wykonując swe zobowiązania w 115 proc. Robotnicy przemysłu metalu niezależnych przysporzyli gospodarce narodowej 5.259.000 zł.

Wartość ponadplanowej produkcji śląskich włókienników wynosi 6.802.000 złotych.

Na Wybrzeżu ponad 100.000 robotników oraz pracowników umysłowych, w tej liczbie 1.325 inżynierów i techników podjęło i zrealizowało swe zobowiązania produkcyjne, których wartość sięga 24 mil. zł.

Żałoga portu gdyńskiego zrealizowała swe zobowiązania w 102 proc., zaoszczędzając ponad 273 tys. zł.

Czyn Październikowy załogi Stoczni Gdańskiej przyniósł 318 tys. zł oszczędności, Stocznia im. Komuny Paryskiej w Gdyni — 106 tys. zł, a stocznia rybackiej — 55 tys. zł oszczędności.

Żałoga Zakładów im. Generała K. Świerczewskiego w Elblągu zrealizo-

wała Czyn Październikowy. Wartość naszych ponadplanowych prac wynosi 1.713.000 zł.

10 tys. robotników budowlanych zaoszczędziło gospodarce narodowej 2 mil. zł.

Kolejarze Wybrzeża, realizując zobowiązania październikowe, przetransportowali 250 tys. wagonów.

Sukcesy wsi

O wykonaniu zobowiązań na cześć Rewolucji Październikowej meldują również pracownicy POM-ów i PGR woj. bydgoskiego. Zobowiązania te przyczynili się do wykonania przez POM-y woj. bydgoskiego planu orek zimowych w październiku w 105,3 proc.

Pomorscy chłopcy indywidualnie realizując zobowiązania październikowe zorganizowali m. in. 191 masowych odstaw zboża i 273 odstawy ziemniaków.

Manifestacja potęgi i twórczej pracy Wielka rewia wojsk na placu Czerwonym — przemarsz miliona ludności pracującej Moskwy

MOSKWA (PAP). 7 bm. przed południem odbyła się na Placu Czerwonym z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej, tradycyjna defilada wojsk garnizonu moskiewskiego oraz potężna manifestacja ludności pracującej stolicy.

Na trybunach ciągnących się wzdłuż murów kremlowskich zajęli miejsca goście — deputowani do Rady Najwyższej ZSRR i do Rad Najwyższych Republik Związkowych, Bohaterowie Zw. Radzieckiego i Bohaterowie Pracy Socjalistycznej, stacjonujący przedsiębiorstw stołecznych, uczeni, artyści, kołchoźnicy. Obecne są również delegacje zagraniczne, które przybyły na zaproszenie radzieckich organizacji społecznych oraz członkowie korpusu dyplomatycznego.

O godzinie 10.00 na trybunę Mauzoleum Lenina wchodził powitani burzą oklasków, kierownicy partii bolszewickiej, rządu radzieckiego i armii.

Defiladę prowadził gen. Artemiew. Odbierał defiladę marszałek Malinowski, który po przeglądzie wojsk, wygłosił z trybuny Mauzoleum w imieniu i z polecenia rządu radzieckiego i KC WKP(b) przemówienie do żołnierzy sił zbrojnych ZSRR, do całego narodu radzieckiego i do przyjaźni zagranicznych, którzy przybyli do Moskwy na Święto Rewolucji.

„Chlubną rocznicę Wielkiego Października — oświadczył marszałek Malinowski — naród radziecki wita wspaniałymi zwycięstwami we wszystkich dziedzinach politycznej i gospodarczej życia kraju.

Zw. Radziecki, pochłonięty tworzącą pracą, konsekwentnie i zdecydowanie prowadzi politykę leninowsko-stalinowską, zmierzającą do utrwalenia pokoju i zacieśnienia współpracy między narodami. Pokojowa polityka zagraniczna państwa radzieckiego odpowiada żywotnym interesom milionów ludzi pracy we wszystkich krajach.

Odmienne jest polityka kół rządzących St. Zjednoczonych, polityka agresji.

Wiadomo, że imperialiści amerykańscy, którzy rozpętały zbrodniczą wojnę w Korei i brutalnie gwałcą porozumienia międzynarodowe, przygotowują nową wojnę światową.

Ludzie radziecy, uwzględniając obecną sytuację międzynarodową oraz świadomości swego obowiązku patriotycznego, nieustannie umacniają swą socjalistyczną Ojczyznę.

Imperialistom nie udało się ująć naszego kraju słabym i bezbron- nym. Naród radziecki, jeśli zоста-

we, okrytego chwałą święta mas pracujących całego świata, przesyłam Wam, drogi Józefie Wissarionowiczu, a w Waszej osobie rządowi ZSRR i całemu narodowi radzieckiemu, gorące pozdrowienia w imieniu narodu walczącego w Korei.

Historyczne zwycięstwa narodu radzieckiego, u których podstaw znajduje się Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, zagrzewają nieustannie naród nasz oraz masy pracujące całego świata do walki o swe wyzwolenie, o pokój i demokrację. Idee Października są nieśmiertelne i niezwykłe. Otwierają one miłą drogę do wolności, pełnej poświęcenia walce przeciwko agresji kolonizatorów amerykańskich.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Depesze do Stalina nadesłali również — A. Zapotocki, I. Dobi, O. Grotewohl, K. Czoibalsan oraz D. Nehru, a do Świerkina — K. Grotwald, S. Ronai, G. Damianow, Kim Du-bon, G. Bumacende oraz W. Pieck.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Depesze do Stalina nadesłali również — A. Zapotocki, I. Dobi, O. Grotewohl, K. Czoibalsan oraz D. Nehru, a do Świerkina — K. Grotwald, S. Ronai, G. Damianow, Kim Du-bon, G. Bumacende oraz W. Pieck.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

nie do tego zmuszony, spotka agresora w pełnym uzbrojeniu. Na straży pokoju i bezpieczeństwa na szczytach Ojczyzny czujnie stoją siły zbrojne państwa radzieckiego. Naród radziecki może całkowicie polegać na swych siłach zbrojnych. Były one są i będą — niezawodną ostoją interesów państwowych Zw. Radzieckiego” — kończy marsz. Malinowski.

Defilada garnizonu moskiewskiego

Rozpoczyna się defilada. Defiladę otwierają słuchacze akademii wojskowych

Następnie defiluje pułk marynarski, żołnierze straży granicznej, słuchacze Moskiewskiej Szkoły Piechoty im. Rady Najwyższej ZSRR oraz wychowankowie szkół wojskowych im. Suworowa i Nachimowa

Na Plac Czerwony wkrocza Tamańska gwardyjska dywizja strzelecka. Wszystkie jej oddziały są wyposażone pod względem technicznym. Z kolei przejeżdżają samochody ze spadochroniarzami, oddziały artylerystyczne i pancerne.

W tym samym czasie, gdy na Placu Czerwonym odbywała się defilada wojsk lądowych, nad Placem przeleciały samoloty. W defiladzie lotniczej wzięły udział bombowce, myśliwce i samoloty odrzutowe. Defiladą lotniczą dowodził gen. Wasyl Stalin.

Manifestacja ludności

Po zakończeniu defilady wojskowej rozpoczęła się wspaniała manifestacja ludności pracującej Moskwy. Pochód otwierały wybitni obywatele stolicy — robotnicy, uczeni i działacze kultury. Następnie defilują sportowcy, po czym w dwunastu kolumnach przechodzą przez Plac Czerwony delegacje ludności pracującej Moskwy. Uczestnicy manifestacji niosą czerwone sztandary, portrety Lenina i Stalina, przywódców partii komuni-

Dalszy ciąg na str. 2

»Warszawa« powitała »Lublin«



Na uroczystość uruchomienia Fabryki Samochodów Cieżarowych w Lublinie — przybyli, odczytanie witań, czterech notowiłki „Warszawy” z Fabryki Samochodów Osobowych na Żeraniu, która o dzień wcześniej od lubelskiej FSC uruchomiła produkcję.

Po przemówieniu min. przemysłu ciężkiego Tokarskiego z taśmą zjechał pierwszy ciężarowy „Lublin”, zmontowany w Polsce z części radzieckich. Na zdjęciu: monterzy Siwko, Przyczyna, Kalita i Krawczyk przy końcowych etapach montażu „Lublina”. (Patrz reportaż na str. 3).

Foto CAF - Nowostelski

Idee Października zagrzewają narody do walki o wolność, pokój i demokrację

Depesze do Józefa Stalina od Mao Tse-tunga i Kim Ir-sena

MOSKWA (PAP). Dzienniki radzieckie opublikowały teksty depesz, nadesłanych na adres przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Stalina i przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Świerkina z okazji 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Depesza Mao Tse-tunga do Stalina głosi:

„Z okazji 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej pozwólcie mi w imieniu narodu chińskiego, rządu Chińskiej Republiki Ludowej i swym własnym przekazać Wam i w Waszej osobie narodowi radzieckiemu i rządowi ZSRR serdeczne pozdrowienia. Pragnę złożyć wyrazy uznania dla wielkich o-

siągnięć budownictwa socjalistycznego i rozpoczynającego się budownictwa komunizmu w ZSRR. Osiągnięcia te zagrzewają masy pracujące całego świata do nieugiętej walki o świetlaną przyszłość. Pozwólcie mi wyrazić uznanie dla wielkich zwycięstw pokojowej polityki Zw. Radzieckiego. Zwycięstwa te pokrzyżowały haniebne intrzygi podżegaczy wojennych, zjednoczyły milijony pokój narody świata i utwierdziły je w przekonaniu, że pokój zwycięży wojnę.

Pozwólcie mi podkreślić z uznaniem wzmacniającą się z każdym dniem niezłomną, wielką przyjaźń ZSRR i Chińskiej Republiki Ludowej. Przyjaźń ta, która zjednoczyła 1/3 ludzkości, stanowi najbardziej niezawodną gwarancję zwycięstwa sprawy pokoju i postępu na całym świecie”.

Depesza Kim Ir-sena do Stalina brzmi:

„W dniu 34 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, która przyniosła światu pokój i demokrację, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Depesze do Stalina nadesłali również — A. Zapotocki, I. Dobi, O. Grotewohl, K. Czoibalsan oraz D. Nehru, a do Świerkina — K. Grotwald, S. Ronai, G. Damianow, Kim Du-bon, G. Bumacende oraz W. Pieck.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Depesze do Stalina nadesłali również — A. Zapotocki, I. Dobi, O. Grotewohl, K. Czoibalsan oraz D. Nehru, a do Świerkina — K. Grotwald, S. Ronai, G. Damianow, Kim Du-bon, G. Bumacende oraz W. Pieck.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Obchodząc wraz z masami pracującymi całego świata rocznicę Wielkiego Października, naród nasz z uczuciami szczególnej wdzięczności i najgłębszego szacunku pozdrawia wyzwoleńców i wypróbowanego przyjaźni Korea — bratni naród radziecki. Życzymy narodowi radzieckiemu nowych wspaniałych osiągnięć w budownictwie komunizmu, a Wam — naszemu ukochanemu nauczycielowi, zdrowia i długich lat życia dla szczęścia całej ludzkości”.

Meldunki zwycięstwa FSC i Szczecina

Pierwsze „Lublina” na ulicach miasta Taśmowiec już ładuje węgiel

Wszystkie drogi Lubelszczyzny i wszystkie ulice Lublina wiodą dziś do FSC. Przepiętne młodzieży, robotnikami, chłopami, inteligencją pracującą samochodami, ciężarówkami, autobusami przeróżnych firm, a wśród nich jasno popielate, nowiutkie „Warszawy”, wjeżdżają na teren fabryczny. Szeroko otwarte drzwi niewykończonych jeszcze hali obróbki drzewnej zapraszają przybyłych. Prawie 5 tys. gości ze wsi miasta i miasteczek przybyło dziś na uroczystość twarcia pierwszego etapu produkcji samochodów ciężarowych „FSC 51”.

Huraganowa burza oklasków towarzyszy wręczeniu symbolicznego klucza naczelnemu dyrektorowi, inż. K. Wieleckiemu przez przodującego murarza, St. Stasiaka. Akt otwarcia hali montażowej został dokonany: od dziś płynąć stąd będą silne, wytrzymałe, ciemno-zielone dwu i pół tonowe wozy „Lublina” FSC 51.

Taśma ruszyła

Ale kulminacyjnym momentem uroczystości jest dopiero uruchomienie taśmy. Hala montażowa prawie nie przypomina fabryki. Wśród lśniących świeżym lakierem urządzeń zmienia się przepyszne barwy świeże kwiaty, zieleni i czerwone proporce. Załoga montażowa przy taśmie na swoich posterunkach. Oczy wszystkich śledzą z napięciem pracę ministra Tokarskiego, która zbliża się do włącznika. Jedno naciśnięcie białego guzika i wśród szumu silników taśma rusza.

Pierwszy „Lublina” posuwa się ku końcowi taśmy. Siedzący w niej kontroler techniczny R. Wiatrowski naciska starter, włącza bieg i „Lublina” majestatycznie zjeżdża po pochylu wśród długo niemilknących oklasków.

Siedem tygodni przed terminem została uruchomiona produkcja. Dziś do Warszawy do Prezesa Bieruta przesyła załoga swój radosny meldunek:

„W trzydziestą czwartą rocznicę Rewolucji Październikowej, o godzinie trzynastej, opuścił taśmę montażową pierwszy samochód marki „Lublina” FSC 51”.

Nie było to możliwe w warunkach ustroju kapitalistycznego — powie-

dział w swym sprawozdaniu inżynier Wielecki. — Stało się to możliwe dzięki zwycięstwu mas pracujących. Wykonanie zadań przygotowania i uruchomienia pierwszego etapu produkcji FSC w tak krótkim okresie (szesnaście miesięcy) stało się możliwe dlatego, że załoga FSC i budowy, czuje się współgospodarzem kraju, pełnoprawną częścią narodu polskiego. Nie byłoby jednak tej uroczystości, gdyby nie braterska i ofiarna pomoc narodów Kraju Zwycięskiego Socjalizmu. To radzieccy inżynierowie i technicy opracowali projekt wstępny i techniczny lubelskiej fabryki. Ze Związku Radzieckiego przybyły także wszystkie najbardziej skomplikowane maszyny i urządzenia. W Związku Radzieckim szkolili się nasi inżynierowie, technicy i majstrowie. Grupa doradców radzieckich z inżynierem Czumałowem na czele stała wytrwale swoją radą, pomocą i wskazówkami.

Toteż, gdy podczas uroczystości zabiera głos inż. Czumałow, długo nie milkną okrzyki i oklaski, wyrażające serdeczną wdzięczność robotników i delegacji z całego Lubelskiego dla bratniego Narodu Rad.

Mówca przekazuje w imieniu specjalistów radzieckich i wszystkich robotników Fabryki Samochodów w Gorki serdeczne pozdrowienia dla załogi „Lublina”. „Cieszę się — mówi on — że uruchomiście dzisiaj nowoczesną, wysokowydajną fabrykę. Cieszę się, że mogliśmy Wam pomóc przy jej uruchomieniu. Życzę Wam pełnych sukcesów w Waszej pracy, w Waszej walce o Plan 6-letni i socjalizm”.

Burzą oklasków wita sala wchodząca na trybunę wiceprez. Przemysłu Ciężkiego, inż. Fidelskiego. Mówi on m. in.:

„Założa przedsiębiorstwa budowlano-montażowych, załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych, lud pracujący Lublina, wygrał bitwę z czasem: 1-ty etap produkcji Fabryki rozpoczął się na 7 tygodni przed wyznaczonym przez Rząd terminem. Znajac Waszą ofiarną pracę i wysiłek w uruchomieniu montowni, Prezydent Polski tow.

Bolesław Bierut odznaczył 67 robotników, techników, inżynierów wysokimi odznaczeniami państwowymi. Przodujący pracownicy Waszej fabryki i Waszej budowy otrzymują nagrody pieniężne w łącznej wysokości 350 tys. zł.

„Uruchomienie montażu samochodów ciężarowych „Lublina” jest pierwszym etapem w budowie i produkcji. Tutaj, na tym placu budowy, wyrosnie w ciągu kilku lat wielka fabryka samochodów ciężarowych, która stanie się największym zakładem przemysłowym województwa lubelskiego i jedną z największych fabryk metalowych w Polsce.

Załoga — jak cement

Tutaj, w FSC, w pierwszej szkole przemysłu, rolniczej dotąd Lubelszczyzny wyrósł na przodowników pracy synowie małego i średniorolnych chłopów, którzy przybyli tu prosto od pluga, a w ciągu szesnastu miesięcy stali się wysoko wykwalifikowanymi cieślami, zbrojarzami, betoniarzami i murarzami. Z nich właśnie rekrutują się przodownicy, odznaczani podczas uroczystości złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi: Owczarek, Stasiak, Wójcik, Muciek, Kowalczyk i dziesiątki innych. Im to, i ich ofiarnej pracy, zawdzięcza Lubelszczyzna — i cały kraj — uruchomienie fabryki i uruchome-

nie montażu samochodów. Walka o przedterminowe wykonanie zadań cementowała załogę, połączyła w jedną nierozłączną całość robotników, majstrów, techników, inżynierów i pracowników administracyjnych. Przedstawiciele starej kadry inteligencji technicznej, inżynierowie Werner, Palacz, Brauer, Izykowski i inni bez reszty oddali swą wiedzę i doświadczenie budownictwu socjalistycznemu i wespół z młodymi inżynierami Budzyskim, Kyclem i Łazarkiem stanęli w jednym szeregu z przodującymi robotnikami Tchorzykiem, Iwanickim, Krawczykiem, Wysockim, Graniczką, Mucikiem, Gładyszem i wieloma innymi.

Praca i ofiarność całego zespołu nie kończy się na uruchomieniu montażu. Ten sam zespół, tylko ciągle powiększający się o nowych pracowników, z tym samym zapałem wykonuje olbrzymią halę obróbki drzewnej, buduje narzędziownię, odlewnię, ośrodek zdrowia, dom kultury, dom sportowy, domy robotnicze, wszystko to, co tworzyć będzie wspaniałą, olbrzymią kombinat.

Praca załogi FSC przeobrazi nie tylko Lublin z prowincjonalnego miasta w wielki, tętniący życiem ośrodek przemysłowy, ale zmieni także strukturę województwa. Zysne lubelskie ziemie rodzic będą już nie tylko żyta, pszenicę i buraki, ale także samochody, a niebawem i maszyny rolnicze oraz inne.

J. Pietróń

7 bm. w dniu 34 rocznicy Rewolucji Październikowej w porcie szczecińskim uruchomiony został taśmowiec węglowy — najnowocześniejsze urządzenie przeladunkowe w Europie. Na uroczystość przybyli przedstawiciele Rządu i Partii z ministrami POPIELEM i RAPACKIM oraz sekretarzem KW PZPR PRYMA na czele. Na trybunie zajęli również miejsca delegacje robotnicze z całego kraju, a m. in. przodownicy pracy kopalń śląskich.

Taśmowiec — jedna z wielkich inwestycji socjalizmu składa się z 15 części składowych i 400 motorów elektrycznych. Do budowy zużyto przeszło 80 tys. worków cementu, przeszło 20 tys. ton żelaza, setki ton stali i 600 tys. metr. bież. kabli elektrycznych.

Zwycięski meldunek o przedterminowym wykonaniu zobowiązań państwowych przesyła przodujący monter Mostostali — Maziakowski.

„O 54 dni wcześniej uruchomiony taśmowiec — to jest nasz robotniczy wkład w walkę o pokój i socjalizm” — powiedział Maziakowski.

Następnie przemówił do zebranych min. Żegluga — Popiel. Pozdrawiając serdecznie w imieniu Rządu załogi 13 przedsiębiorstw, które budowały taśmowiec w Porcie Szczecińskim minister powiedział m. in.:

„34 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej powitaly masy pracujące naszego kraju ogromnymi osiągnięciami produkcyjnymi. Ruszyła Fabryka Samochodów Ośmiorobych na Żeraniu, ruszyła Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie, rozpoczął produkcję potężny Kombinat Włókienniczy w Piotrkowie. Za chwilę ruszy wspaniałe, największe w Europie urządzenie do masowego przeladunku węgla w Szczecinie.

Uruchomienie taśmowca węglowego w porcie szczecińskim stanowi wymowne potwierdzenie niespożytej twórczej energii wolnego narodu. Potrafiłmy w ciągu kilku lat podnieść na wysoki poziom naszą gospodarkę morską. Odbudowaliśmy porty.

Port Szczeciński, dzięki ogromnym inwestycjom, dzięki niesłychanemu wzrostowi wydajności pracy osiągnął 4,5 raza większą zdolność przeladunku w niż przed wojną, w obsłudze statków oszczędza się przeciętnie 65 proc. dozwolonego czasu i zlikwidowano całkowicie opłaty za przestoje statków.

Następnie min. Popiel udekorował orderami 47 wybitnych przodowników pracy i inżynierów. Orderem „Sztandar Pracy” II stopnia odznaczony został dyrektor Portu Szczecińskiego Bilinski. Inżynierowie: „Przełaz, Mazdziar, Sokolowski oraz technik Zyszek i robotnik Tadewski — nagrodzeni zostali Złotymi Krzyżami Zasługi, 27 pracowników — Srebrnymi Krzyżami Zasługi oraz 14 Brązowymi Krzyżami.

Po chwili min. Popiel wprawił w ruch naciśnięciem kontaktu wielki agregat przeladunkowy. Statek „Brygada Makowskiego” otrzymała pierwsze tony węgla

Przasnysz dostarczył 103.6 proc.

Chłopi ze zbożem — GS z towarami

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Pow. Przasnysz, 5 listopada.

„...Sami przecież widzicie, że nie mam zboża, prawda?”

Rysunek wykonany przez domorodnego artystę nie jest żadnym arcydziełem. Ale prosta wymowa kulackiego brzucha i szeroko rozłożonych rąk, w zestawieniu z kryjącymi się po kątach pękniętymi workami ze zbożem — jest zbyt uderzająca, aby nie przemówić do chłopskiego czytelnika.

Przed wywieszoną na ścianie budynku gminnego „Błyskawicy” zgromadził się już spory krag chłopów, kobiet i dzieci, czytających krótki, lecz dobitny podpis pod karykaturą:

„Podobni temu „ubogiemu rybakowi”, którego widzieli na rysunku, na terenie naszej gminy są: ZERANSKI Konstanty z gromady Dobrogość, PERDION Marian z Dzierżewki, RACZKIEWICZ Kazimierz z Przedborowa, KONWERSKI Stanisław ze wsi Zawady...”

Takich Raczekiewiczów można by znaleźć i w samej wsi gminnej — Czernie, więc choć w „Błyskawicy” ich nie wymieniono, niejednemu z obecnych poskarbił się w głowie i zdecydował pójść z dostawą.

Dlaczego zwlekał dotychczas? „...co będziecie głupi sprzychadzać teraz zboże na „punkcie”, skoro z wiosną dostaniecie za „metra” tyle, co teraz za cztery...” mawiali Raczekiewicz, Perdion i kulackim synom, spekulantom, którym nie łatwo przychodziło zapomnieć i zrezygnować z uprawiania wyzysku i zbożowych machinacji na przedmówcu.

SIEDMIENASTO ZAWALIDROGÓW Ci, którzy mają ziemi niewiele, którzy nie bawili się nigdy w przedwiońskich „dobrodziejów”, sprzedają zboże bez ociągania. Taki średniorolny Anastazy Kwiatkiewicz z gromady Pecherze, Stanisław Karnecki i setki innych w powiecie wywiązali się już ze swych zobowiązań.

„Ale nie wszędzie tak było. W jednej z bogatszych wiosek, w Makowicach, znalazło się aż 17, może nie tyle „opornych”, co ociągających się, czyli po prostu takich, co to „kapiać” po metrze, czekając z dostawą na ostatnią chwilę.

Zaden z tych spótniańskich nie mówił, że zboża nie ma. Ale co rusz znajdowały się nowe wykręty, tłumaczenia. Raz że to „lato słabo obrodziło”, to znów że „owsem, chętnie, ale... młócić komu nie ma” itd. itd.

Rzecz jasna, że ta siedemnastka kładła bezapelacyjnie już nie tylko plan gromadzki, lecz zagrażała wykonaniu planu gminnego.

I tu wkroczyła młodzież. Członkowie miejscowego koła ZMP pod kierownictwem Franciszka Koszcodana powiedzieli: — Czekajcie, zrobimy wam niespodziankę!

Wczesnym rankiem stała już w zagrody najbardziej ociągającego się chłopca... młocarka, przywieziona nocą z pobliskiego POM-u. Młocarka oraz 9 krepkich i chętnych do roboty ZMP-owców, którzy ochotniczo postanowili wymlócić zboże gospodarzom, mającym trudności z młócką. Pierwszego dnia omłóčili 40 m, z czego chłopci odstawił zaraz 27 m. drugiego dnia 20 — itd.

Niebezpieczeństwo niewykonania planu było zagrożone. Ale ciagle jeszcze dostawiano zboże zbyt małymi ratami.

RAZ, A PORZADNIE

Pełnomocnik gminy, Tadeusz Bylicki, „w cywilu” łódzki robotarz, delegowany tu do Obrębca przez szkołę partyjną, laził więc od chałupy do chałupy, konferował z sołtysami i tłumaczył:

— Po cóż będziecie 7 razy zaprzęgać konia, sztykować furmankę i wozić po tym metekur taki szmat drogi? Nie lepiej to, załadować wóz raz a porządnie, odstawić wszystko i mieć spokój? I konia się oszczędzi i sąsiadzi przewas nie można dostać zwolnienia od odesypu i miarki. No i sami będziecie mieli zadowolenie, żeście rzetelnie, po obywałsku wypełnili obowiązki wobec państwa...”

Taka argumentacja trafiała widać do przekonania. Na jednym z gromadzkich zebrań, ktoś rzucił pomysł, aby tak odstawić całą pozostałą jeszcze należność jednego dnia, zespoło-

wo. Całą wsią. Dla uczczenia nadchodzącego właśnie rewolucyjnego święta. Projekt podjęty sąsiadnie gromady i gminy, podjął wreszcie cały powiat. I gdy nadeszła wreszcie pierwsza listopadowa niedziela, na którą ustalono termin zbiorowej odstawy do Czernie — gdzie znajdował się punkt skup — pociągnął już od rana sznur uroczyste przybrany furmanek.

Jak jeden mąż stawili się gminy: Klewicki, Obręb, Obrębiec, Rostkowo, Grójec, Olszewiec i Węgra. Chłopi wzięli nie tylko zboże i ziemiaki. Gromadcy sołtysi przywieźli także długie listy gospodarzy, którzy bez reszty, dla uczczenia Rewolucji Październikowej, wpłacili przedterminowo wszystkie zaległości podatkowe.

A. W. Wysocki

RADIO

na dzień 9 listopada 1951 r. (piątek)

Na fal 1322 m.
Program dnia 5.55 15.25 Wiadomości 5.05 6.00 7.00 7.55 12.04 16.00 20.00 23.00.
5.10 Koncert 6.05 Wszelchnia Radiowa 6.35 Melodie 7.20 Pieśni i muzyka ludowa 8.20 Muzyka 8.40 Utwory skrzypcowe komp. czeskich 10.30 Melodie taneczne 10.55 „Poranek Wielkiej Budowy” — odep. rep. 11.15 Muzyka i aktualności 11.45 Głos młodych 12.20 Muzyka radziecka 17.15 Pogadanka przyrodnicza 17.25 „Rozmawiajmy z korespondentami” 17.30 Udział melodie 18.00 Z kraju i ze świata 18.20 Stylizowana polska muzyka ludowa 19.00 Fragmenty z oper Verdiego 20.30 Utwory fortepianowe komp. polskich 20.45 Koncert symfoniczny 21.45 Muzyka 22.30 Muzyka.
Na fal 367 m.
Program dnia 6.00 13.25 Wiadomości 5.05 6.30 7.55 17.00 21.00 23.50

6.15 Melodie ludowe 7.20 Pieśni i muzyka ludowa 13.30 Muz. 14.30 „Parchomienko — żołnierz rewolucji” odep. pow. W. Iwanowa 14.50 Koncert 15.30 Przegląd prasy literackiej 16.00 Wszelchnia Radiowa 16.35 Melodie i pieśni 17.15 Koncert solistów 17.45 „Nowe Książki” 18.00 Radiowy Konkurs Chórów 18.30 „Będę czytał po rosyjsku” — pogadanka 18.50 Koncert 19.30 Muzyka i aktualności 20.00 Koncert masowy 20.45 Wspomnienia robotnicze 21.30 Arty z oper Mozarta 22.10 Radziecka muzyka kameralna 22.50 „Na dobranoc”
Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

NA FALACH NASZYCH PRZYJACIÓŁ
Moskwa w języku polskim 25 m, 31 m, 42 m, 256 m, 1968 m.
Audylio: 11.15 17.30 19.30 21.00.
Moskwa 1935 m, 1734 m, 433 m.
13.45 Program dnia 20.00 Teatr przed mł. krowemem 22.05 Koncert.

FACHOWCY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO na stanowisko kierownika składowi akt prawniczych CZĘSTOCHOWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WĘGLANEGO 1-go MAJA. Warunki pracy wg umowy zbiorowej. Podania z życiorysem należy składać w zakładowym biurze kadr przy ul. 1 Maja nr 19. K 1758-0

KIEROWNIKÓW DZIAŁÓW, KIEROWNIKÓW KSIĘGARNI, REFERENTÓW, PRAKTYKANTÓW KSIĘGARNI, SPRZEDAWCÓW, MAGAZYNIERÓW (ze znajomością języka rosyjskiego), POMOCNIKÓW MAGAZYNIERÓW poszukuje „Dom Książki” w Olsztynie. Podania składać: „Dom Książki”, Dział kadr, Plac Wolności 2/3. K 1017-0

Ogłoszenia drobne

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCHTOWE W CAŁYM KRAJU

LOKALE
Samotny, wyższe wykształcenie, pracownik terenowy — poszukuje pokoju. „Cena obywatela”. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Olsztyn. K 1016-1

ROZNE
Przybiłkaj się szczeniaki „Doberman”, chory, czarny, Ostrowska, Radom, Dolna 5. R 874-1

ZGUBY
Skradziono dowód kołowy, bilet roczny i legitymację szkolną nazwisko Jakubik Euzebia. R 870-1

Zgubiono przepustkę fabryczną wydaną przez P.M.T. w Radomiu na nazwisko Skrzypek Janina. R 871-1

Zgubiono prawo jazdy III i IV kategorii, przepustkę fabryczną CHPC w Częstochowie oraz legitymację ZMP na nazwisko Trojanowski Julian. 11582-1

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Zielińska Krystyna Zofia, zamieszkała Częstochowa — Lisnec, Lubelska 11-13. 11584-1

Ciekawe artykuły
piękne zdjęcia
dużo humoru
W TVGODNIU AKTUALNOŚCI
PRZE KROJ

Zgubiono kartę meldunkową oraz kartę rowerową na nazwisko Purgał Stanisław, zamieszkały w Środku, pow. Częstochowa. 11583-1

Zgubiono legitymację i przepustkę fabryczną wydaną Z.W.A.T.T. 9 Radom na nazwisko Wachnicki Czesław, zam. Radom, Seklana 73. R 872-1

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, tym którzy oddali ostatnią posługę drogiem nam zwiłkom.

BOGDANA JANDY
a w szczególności: ks. proboszczowi Mankowi, ks. Petykiewiczowi, ob. Kier. Ksiel, nauczycielom i dzieciom z podst. szkoły nr 3 w Częstochowie, rodzinie Małcherzykom, współpracownikom i sąsiadom serdeczne podziękowanie składa matka, siostra i rodzina

Jerzy Putrament

164)

WRZESIEŃ

— A bodaj was, bodaj was, a bodaj ten samochód ci kością w gardło... bodaj byś sobie gnaty na nim... za te moje nieszczęście, za to moje dziecko!...

Dobre jeszcze, że inni za nadto przerażeni byli żeby przystawać. Zbiegowiska szczęśliwie uniknęli. Z nad Garwolina zahuczało prosto na nich. Kobięcina wrzeszcząc skoczyła do rowu. Vestri też nie wytrzymał i jednym skokiem znalazł się na polu. Biegi, grzęznąć w zaorany, syrkim gruncie, był może o pięćdziesiąt metrów, gdy samolot śmignął nad nim, cień jego musnął Vestriemu oczy, tak szybki, że aż chłodny, jak wiew wiatru.

Garwolin palił się, ale wybuchy ucichły i niebo stało się spokojne. Vestri wrócił biegiem razem z szoferem, który się cował z innej strony szosy. Wleźli, Vestri zerknął przez ramię na graty — wszystko na miejscu, zadowolony zapaszek benzyny — gazul

Aha, a jakże! Po bezskutecznych próbach zapalenia motoru szofer sprawdził licznik benzyny — pusty. Poszedł po karnister i wrzasnął. Ciemna plama benzyny pod wozem. Nerwowo wyciągnęli blaszaną pudła: co do jednego posiekane kulami.

Chyba pierwszy raz tej wojny Vestri poczuł prawdziwą rozpacz. Zostając w Warszawie wypadł ze świata, w którym coś znaczył, zleciał do poziomu zwyczajnych ludzi. Ale miał jeszcze szanse powrotu — ten oto samochód A teraz... Jak w bajce, dzięki talizmanowi przekształcił się w ptaka czy w zwierzę. A teraz talizman zgubił i do ludzi już nie może powrócić.

Stali nad samochodem parę godzin, próbowali zatrzymać nie częste wozy, jadące wszystkie na Lublin i błądząc o benzynę. Ani jeden, rzecz jasna, nie przystanął. Chciał posłać szofera do Garwolina, ale wszyscy zagabywani twierdzili, że to absurd, miasteczko całkowicie spalone. Koło południa zjedli to niewiele co ze sobą zabrali. Pod wieczór, po czterech ucieczkach w krzaki przed samolotami, po setce natrętnych nagabywań o zabranie do wozu, targany napadami głodu, kłnąc sam siebie, że beznamiętnie liczył na dziesięciogodziną drogę do Lwowa i na — restaurację? Gospody? — Vestri ruszył przed siebie. Szoferowi polecił, żeby czekał przy samochodzie, zapowiadając, że postara się o benzynę. Niewątpliwie, gdyby ją znalazł nie nazbyt daleko — to by wrócił. Ale trudno mu było w to uwierzyć. Z łałem popatrzył na Talbota, wzięł sobie tylko teczkę i płaszcz gabardynowy. Szoferowi kiwnął ręką. Tego też mu było szkoda, był posłuszny.

Garwolin istotnie był spalony do szczeru. Przy głównej ulicy sterzały dwa rzędy osmolonych kominów, wyglądało to na ruiny jakiejś rzymskiej, bazyliki ze szczątkami kolumn. Może by gdzie z boku i znalazł całe domostwo, ale nie chciał tu przystawać, z obawy przed nowym nalotem.

Tłum parł ciągle Z urywków rozmów z przerażeniem się dowiedział, że dziennie rubią dwadzieścia — trzydzieści kilometrów. Że nie samoloty są najgorsze, na nie rada najlepsza — nie iść w dzień. Że natomiast o wiele gorszy jest głód. W to uwierzył bardzo szybko, po godzinie marszu polał się, że jedyna wizja, pałająca mu się po mózgowicy — to — nie żadne frykasy, po prostu pajda świeżego chleba. Mógłby być nawet czarny.

Niebawem do tego doszła teczka. Przekładał ją z ręki do ręki. Kark zaczął go boleć, pięty. Ludzie podpalali się w marszu słuchami, że Niemcy ni to w Siedlcach, ni to w Łukowie. Mówiono też, że aż do Ryków wszystko jest wyjeżdżone na amen, ale że tam są wioski — pieć lub trochę więcej kilometrów od drogi — w których jeszcze się coś znajdzie, może mleko, d. c. n.

